

**Sz. P.**  
**dr Anna Budzanowska**  
**Podsekretarz Stanu**  
**Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego**

Szanowna Pani Minister!

Zwracamy się do Pani Minister jako osoby odpowiedzialne za kierowanie najlepszymi, według niezależnych rankingów, polskimi programami Executive MBA, akredytowanymi przez renomowane instytucje międzynarodowe.

Od lat przekazujemy studentom naszych programów rzetelną wiedzę menedżerską, wspomagającą ich w zarządzaniu organizacjami. Rozwijamy tzw. *executive education* w Polsce, zgodnie z najlepszymi międzynarodowymi standardami. Robimy to z powodzeniem, czego dowodem jest posiadanie przez nasze programy elitarnych międzynarodowych akredytacji, takich jak AMBA (*Association of MBAs* z Londynu) lub EPAS (*European Foundation for Management Development – EFMD*). Mamy poczucie, że przez ostatnie 30 lat, od kiedy programy MBA pojawiły się na polskim rynku, wspólnie kształtowaliśmy ich formułę, która jest gwarancją edukacji menedżerskiej na najwyższym poziomie. Jak podkreślają nasi studenci i absolwenci, te studia wyróżniają się wysokimi wymaganiami, praktycznością kształcenia, unikalnym doświadczeniem wymiany wiedzy z innymi studentami-menedżerami i w rezultacie transformacyjnym doświadczeniem. Mimo tego, że przez lata w polskim systemie prawnym studia MBA nie funkcjonowały jako osobny byt, zdobyliśmy markę studiów elitarnych, oferujących wyraźnie więcej, niż standardowe studia podyplomowe. Przejawem tego są wysokie wymagania wobec kandydatów do podjęcia tych studiów, ale także czas ich trwania czyli liczba godzin, które znacznie przekraczają liczbę godzin na studiach podyplomowych. W przypadku renomowanych studiów Executive MBA liczba tzw. *direct contact hours* waha się od 500 do ponad 700 (instytucje akredytujące wymagają minimum 500 godzin zajęć dydaktycznych).

W polskim systemie prawnym studia MBA po raz pierwszy i jedyny, jak do tej pory, zostały uwzględnione 16 grudnia 2016 roku w ustawie o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Dz. U. 2016 poz. 2259) w art. 19, pkt. 1, podpunkt c. Punkt ten stanowi, że kandydatami na członka organu nadzorczego w spółkach Skarbu Państwa może być m.in. osoba, która „ukończyła studia podyplomowe Master of Business Administration (MBA)”. W naszej ocenie nieprecyzyjność tego zapisu przyczyniła się do znacznej dewaluacji marki MBA na polskim rynku edukacyjnym. Zapis ten przyczynił się bowiem do powstania wielu nowych programów podyplomowych wykorzystujących nazwę MBA, a niespełniających wyszczególnionych wcześniej, rygorystycznych standardów. Jedną z przyczyn takiej sytuacji jest brak prawnych uregulowań dla statusu programu studiów MBA w Polsce. Dodatkowo, czas pandemii tylko skalę tych nieuczciwych praktyk potęguje. Na rynku pojawiły się programy dostarczane w całości w trybie zdalnym, podczas których nie następuje weryfikacja realnej obecności studentów na zajęciach, często nie dochodzi do jakiegokolwiek interakcji pomiędzy uczestnikami studiów, a jednak instytucje te przyznają świadectwo ukończenia studiów MBA. Nasi obecni studenci tę różnicę jakościową oczywiście rozumieją, ale nie zawsze rozumieją ją kandydaci na studia i przede wszystkim osoby analizujące życiorysy kandydatów do pracy i znajdujące w nich informacje o ukończonych studiach MBA. Inne programy MBA niespełniające standardów związanych z certyfikacją tych studiów wprowadzają w błąd swoich studentów. Wykorzystują one możliwość pozyskania kandydatów, którą dała ustawa o zasadach zarządzania mieniem państwowym, a dokładniej wspomniany już nieprecyzyjny zapis w tej ustawie.

Jako osoby współtworzące rynek *executive education* w Polsce, w poczuciu obowiązku i odpowiedzialności za przyszłość tego segmentu rynku edukacyjnego, zwracamy się do Pani Minister z prośbą o rozważenie, czy w polskim systemie edukacyjnym nie powinno wprowadzić się jakościowych regulacji programów MBA szczególnie, że ich ukończenie ma zwalniać z egzaminów na członków rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Najprostszym rozwiązaniem mogłyby być przyjęcie posiadania jednej z międzynarodowych akredytacji z listy ministerialnej (taka lista już istnieje i jest podstawą do zwrotu, przez MEiN, kosztów poniesionych w trakcie procesu akredytacyjnego). W czasie procesów akredytacyjnych programy są analizowane pod kątem bardzo wszechstronnego zestawu kryteriów skonstruowanego przez międzynarodowe grona specjalistów. I tylko takie programy byłyby honorowane przez Skarb Państwa.

Nie chcemy wskazywać konkretnych rozwiązań, ale dostrzegamy potrzebę jakościowej regulacji. W przeciwnym przypadku obawiamy się, że wartość dyplomu MBA będzie w dalszym ciągu ulegać systematycznej dewaluacji, co w naszym przekonaniu nie jest korzystne dla jakości kształcenia menedżerów w Polsce.

Ze swojej strony proponujemy pomoc w opracowaniu projektu regulacji prawnych. Bylibyśmy zobowiązani gdyby Pani Minister spotkała się z nami i żebyśmy razem zastanowili się nad możliwościami zatrzymania procesu dewaluacji Programu MBA - rozpoznawalnego produktu polskiej profesjonalnej podyplomowej edukacji menedżerskiej.

Z poważaniem,